

Dr Alicja Malewska

Akademia Ignatianum w Krakowie, Polska

Nikołaj Iwanow, *Komunizm po polsku*, Wydawnictwo Literackie 2017, 461 s.

Od upadku komunizmu w Polsce minęło już niemal trzydzieści lat. Okres Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla rzeszy ludzi jest wciąż niezabliźnioną raną i pasmem odebranych przez ustrój szans. Niektórzy jednak wspominają ten czas z sentymentem, utożsamiając go z latami młodości i tęskniąc do względnej stabilności, niedostępnej w nowoczesnym kapitalizmie. Z kolei pokolenie urodzone po 1989 roku okres komunizmu traktuje z dystansem nie mniejszym niż średniowiecze, doskonale odnajdując się w nowych realiach i odcinając się od sporów o przeszłość. Głosem rozsądku na tle tych emocjonalnych i często skrajnych postaw pozostają naukowcy. Liczni historycy, politolodzy, prawnicy czy kulturoznawcy w swoich badaniach skupiali się na tym wyjątkowym dla Polski okresie. Wydawać by się mogło, że niewiele nowego można jeszcze napisać na ten temat. Jednak najnowsza książka autorstwa Nikołaja Iwanowa zadaje kłam temu przekonaniu.

Profesor Nikołaj Iwanow jest rosyjskim historykiem, od wielu lat osiadłym w Polsce. Pracuje na Uniwersytecie Opolskim, w swoich badaniach koncentruje się na historii Polski i Polaków w okresie komunizmu. Poprzednie książki Autora, m.in. *Pierwszy naród ukarany: Polacy w Związku Radzieckim w latach 1921–1939* (1991, uhonorowana nagrodą „Polityki”), *Powstanie Warszawskie widziane z Moskwy* (2010) oraz *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. Operacja polska 1937–1938* (2014) spotkały się z bardzo pozytywnym odbiorem środowiska naukowego. Ostatnia z nich została nominowana do prestiżowej Nagrody Historycznej im. Kazimierza Moczarskiego. Oprócz imponującej listy dokonań zawodowych Nikołaj Iwanow posiada również piękną kartę dysydencką: jako obywatel ZSRR aktywnie angażował się w podziemną działalność „Solidarności” w latach osiemdziesiątych. Przez wiele lat współpracował również z Radiem Wolna Europa, a także udzielał się w wielu organizacjach społecznych, do dziś kieruje pracami Fundacji „Za Wolność Waszą i Naszą”.

Czytelnik, sięgając po *Komunizm po polsku*, otrzymuje obszerną (ponad 400 stron) monografię, opisującą pierwszą dekadę sowietyzacji

Polski. Ramy czasowe z jednej strony są określone prostym do wskazania momentem – początkiem II wojny światowej, kiedy dokonano czwartego rozbioru Polski. Zakończenie pierwszego okresu przymusowej sowietyzacji jest trudniejsze do wskazania. Autor za moment graniczny uznaje rok 1949, argumentując to nieodwracalnością wprowadzonych zmian. Kilka powojennych lat wystarczyło do tego, by komuniści obsadzili najważniejsze stanowiska w państwie, wprowadzili gruntowne zmiany systemowe i pozbyli się opozycji. Celem książki jest odpowiedź na pytanie, jak to się stało, że w Polsce przyjął się system komunistyczny mimo braku sprzyjających ku temu warunków. Polacy przez wszystkich byli postrzegani jako naród zbyt przywiązany do idei niepodległościowych, patriotyzmu i katolicyzmu, by mogli ulec skutecznej sowietyzacji. Dostrzegali to nie tylko sojusznicy Polski, ale nawet Józef Stalin. Nikołaj Iwanow z bliska przygląda się mechanizmom i instrumentom, które przesądziły o powodzeniu zadania postrzeganego jako niewykonalne.

Nowatorskość perspektywy, którą zaprezentowano w *Komunizmie po polsku*, zdradza podtytuł książki *Historia komunizacji Polski widziana z Kremla*. Autor skupia się na szczegółach planu, który miał doprowadzić i doprowadził do powstania komunistycznego państwa polskiego. Nie istniał prawdopodobnie żaden oficjalny dokument z wytycznymi, jak ma przebiegać ten proces, więc opisywane są faktyczne zamiary i decyzje Stalina oraz ich realizacja przez aparat przymusu. Nikołaj Iwanow przeprowadził rozległe badania w rosyjskich archiwach, sięgając do cennych źródeł, które dopiero od kilku lat są udostępniane historykom do wglądu. Rzuca to nowe światło na rozumienie pierwszych kluczowych lat tworzenia zrębów ustroju komunistycznego w Polsce.

Pierwszy rozdział książki *Kreml w poszukiwaniu dróg podporządkowania Polski* pokazuje, jak zmieniały się plany sowietyzacji Polski w zależności od przebiegu wojny. Rozwiązanie Komunistycznej Partii Polski i zgładzenie jej kierownictwa w 1938 r. potwierdza, że Stalin nie zamierzał tworzyć nawet marionetkowego państwa polskiego, tylko wymazać je z mapy. Sytuacja zaczęła ulegać zmianie dopiero po wybuchu wojny niemiecko-rosyjskiej i niespodziewanych sukcesach armii III Rzeszy. Pod silnym naciskiem Brytyjczyków doszło do podpisania układu Sikorski–Majski, czemu towarzyszyła diametralna zmiana narracji w ZSRR. Polaków nie przedstawiano już jako odwiecznych wrogów, tylko jako ofiary agresji hitlerowskiej i potencjalnych sojuszników w walce. Umożliwiło to stworzenie pod dowództwem generała W. Andersa armii skła-

dającej się z przebywających na terenie Związku Radzieckiego Polaków objętych amnestią.

Nikołaj Iwanow stawia tezę, że był to jedyny okres, kiedy Polacy teoretycznie mieli jakieś szanse, by zmienić bieg przyszłych wydarzeń. Co prawda Kreml nigdy nie zrezygnował z planów sowietyzacji Polski, a zawarty sojusz traktował jako tymczasowe rozwiązanie, niezbędne do wygrania wojny. Nawet w momentach, kiedy zagrożenie ze strony III Rzeszy było największe, Stalin unikał obietnic dotyczących przywrócenia przedwojennych granic Polski czy cofnięcia decyzji o uznaniu wszystkich mieszkańców Kresów Wschodnich za obywateli sowieckich. Jednak los Warszawy nie był jeszcze przesądzony i wciąż pozostawała otwarta opcja finlandyzacji Polski, czyli kontrolowania polityki zagranicznej z jednoczesnym pozostawieniem swobody w polityce wewnętrznej.

Szanse na korzystniejsze rozegranie zaistniałej sytuacji zostały utracone w momencie podjęcia decyzji o wyprowadzeniu armii Andersa z terenu ZSRR. Dla Rosjan był to symbol zdrady, która przekreślała możliwości dalszych układów. Jednak Iwanow jest ostrożny w formułowaniu ocen tych wydarzeń z punktu widzenia przyszłych losów Polski. Podkreśla, że wysłanie pod Stalingrad wojska składającego się z wycieńczonych i nieprzygotowanych do walk byłych więźniów łagrów skończyłoby się rzezią. W dodatku nie ma żadnej pewności, że taki wyraz solidarności z Armią Czerwoną przełożyłby się na jakiegokolwiek ustępstwa ze strony Kremla. Komunistyczna Rosja zawsze była niewiarygodnym partnerem do rozmów, gdyż kłamstwa i manipulacje były stałymi narzędziami systemu totalitarnego. Wystarczy wspomnieć, że układ Sikorski-Majski oraz utworzenie polskiej armii odbywało się w cieniu kłamstwa katyńskiego.

Rozdział drugi pt. *Decyzja zapadła: kurs na sowietyzację Polski* eksploruje wydarzenia wojenne, które przesądziły o przyszłości Polski. Autor pokazuje, jak polityka ukrywania prawdy o Katyniu oraz jej ujawnienie zmieniały politykę Kremla we współpracy z polskim rządem na uchodźstwie. Przygląda się również roli osłabionych struktur komunistycznych w kraju, które mimo doświadczeń krwawych czystek przedwojennych lojalnie dążyły do wypełniania woli Stalina. Szczególnie interesujące są argumenty Nikołaja Iwanowa, za pomocą których wyjaśnia, jak polskim komunistom udało się przekonać moskiewskich zwierzchników, że są w stanie zbudować nowy ustrój własnymi siłami.

Przyjęcie perspektywy Kremla pozwala inaczej spojrzeć również na nieskuteczną politykę rządu londyńskiego. Dziś już wiemy, że w świetle

zbliżającego się triumfu wojsk sowieckich nad III Rzeszą nie było szans na wywalczenie dla Polski lepszej przyszłości poprzez bardziej ugodową politykę. Również decyzje dotyczące ruchów (czy raczej bezruchu) Armii Czerwonej w obliczu wybuchu powstania warszawskiego były świadomą taktyką Stalina służącą do osiągnięcia politycznych celów.

W rozdziale trzecim *Po wojnie nowa wojna...* autor śledzi losy powstających z namaszczenia Moskwy polskich struktur państwa komunistycznego, m.in. Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego czy Armii Ludowej. Iwanow sporo miejsca poświęca rozważaniom, dlaczego pierwszy etap sowietyzacji Polski przybrał względnie łagodną formę, dzięki czemu na przykład przywódcy Polskiego Państwa Podziemnego w pokazowym procesie nie zostali skazani na karę śmierci. Drugim istotnym wątkiem poruszonym w tym rozdziale jest współpraca polskich obywateli, w tym narodowości żydowskiej, przy tworzeniu nowego ustroju. Warto podkreślić, że na próżno szukać tu jednak łatwych oskarżeń o zdradę – autor obiektywnie rysuje okoliczności, w jakich ludzie musieli podejmować decyzje co do swojego zaangażowania politycznego.

Ostatni rozdział *Polski stalinizm według Kremla* dotyczy pierwszych lat powojennych, kiedy okazało się, że łagodny kurs sowietyzacji był jedynie maską przywdzianą przez Stalina w celu utrzymania dobrych kontaktów z zachodnimi sojusznikami. Zakończenie II wojny światowej dla Polski oznaczało koniec utrzymywania choćby pozorów demokracji i budowę nowego ustroju przy zastosowaniu narzędzi totalitarnych: fałszowania wyników wyborów, nasilonych represji wobec opozycji czy inwigilacji społeczeństwa. Nikołaj Iwanow pokazuje również, jak proces sowietyzacji Polski wyglądał na tle pozostałych krajów, które znalazły się w orbicie oddziaływania Moskwy: od państw bałtyckich wcielonych przymusowo do Związku Sowieckiego po Finlandię, która zachowała największą niezależność w polityce wewnętrznej.

W ocenie książki *Komunizm po polsku* należy zwrócić uwagę na dwie szczególne zalety. Po pierwsze, historia sowietyzacji Polski opowiedziana z perspektywy Kremla rzuca nowe światło na wiele znanych od dawna faktów. Obraz Stalina jako wyrachowanego gracza, który dla zrealizowania swoich interesów potrafił poświęcać całe państwa i narody, a nawet miliony swoich obywateli, nie jest odkryciem. Na łamach książki można znaleźć wiele dowodów potwierdzających taką opinię o przywódcy ZSRR, który pragnąc podbić Europę Środkową i Wschodnią, nie

powstrzymywał się przed stosowaniem wszelakich metod – poczynając od kłamstwa, propagandy i spiskowania aż po terror i brutalną przemoc. Wyłania się z tego jednak pesymistyczny obraz sytuacji Polski, która była jedynie pionkiem w rozgrywce między Niemcami, Rosją i aliantami. Pokazuje to pewną jałowość sporów wokół decyzji rządu londyńskiego w trakcie wojny. Iwanow w przekonujący sposób argumentuje, że sowietyzacja Polski była nieunikniona i dziś już z dużą pewnością można powiedzieć, że nie istniał żaden alternatywny scenariusz.

Drugą niewątpliwą zaletą jest przystępność książki dla każdego czytelnika bez względu na posiadaną wiedzę historyczną. Nikołaj Iwanow stworzył naukowe dzieło, które czyta się szybko i z przyjemnością. Jest to głównie zasługa przejrzystej i przemyślanej struktury oraz dobrego języka. Nie brakuje tu dat i nazwisk, a jednak lektura nie jest nużąca. Momentami ton autora przybiera wręcz emocjonalną barwę, co może razić część czytelników przyzwyczajonych do oschłego języka wielu prac historycznych. W książce nie brakuje również propozycji Nikołaja Iwanowa tłumaczących prawdziwe motywy niektórych działań strony sowieckiej. Dotyczy to tej części prawdy historycznej, która nadal znajduje się w utajnionych archiwach rosyjskich. Nie każdego przekona zaprezentowana argumentacja, ale niewątpliwie jest to ciekawa odautorska interpretacja niezrozumiałych dotychczas decyzji Stalina.

We wstępie recenzowanej książki można przeczytać, że w Polsce „został zrealizowany okrutny plan Stalina ujarzemia całego narodu w imię ideologii, która była temu narodowi zupełnie obca”. Jeżeli ktoś chciałby zrozumieć, za pomocą jakich metod możliwe jest osiągnięcie takiego celu, to zdecydowanie powinien sięgnąć po dzieło Nikołaja Iwanowa.